

**EWA EISENKEIT**  
ur. 1919; Lublin



**STRESZCZENIE RELACJI MÓWIONEJ**

Ewa Eisenkeit z domu Szek opowiada o domu rodzinnym na Szerokiej 40 w Lublinie – o panujących w nim zwyczajach, obchodzonych świętach, stosunku rodziców do służby i osób gorzej sytuowanych od nich, wymienia lokatorów kamienicy należącej do rodziny rabinów Eigerów. Z pamięci wydobywa obraz ulicy Szerokiej z jej sklepami, licznymi piekarniami, przywołuje smaki i zapachy, wspomina aptekę Szeligi na rogu Szerokiej i Kowalskiej, a także sklep z produktami zagranicznymi, w którym można było kupić orzechy z całego świata. Mowa także o przedwojennych rozrywkach – lubelskich kinach czy włoskiej lodziarni na Kościuszki. Ewa Eisenkeit wspomina szkołę powszechną i gimnazjum humanistyczne, którego nie ukończyła ze względów finansowych. Przedwojenny Lublin pozostał w jej pamięci miastem ruchliwym, gwarnym i ludnym, do którego przyjeżdżano z okolicznych wsi po zakupy.

Ewa Eisenkeit mówi o przecuciach związanych z wybuchem wojny, różnicy zdań wśród rodziny na temat wyjazdu za Bug, o wkroczeniu Niemców do Lublina i bombardowaniu katedry, o prześladowaniu ludności żydowskiej. Wspomina również o kolaborantach, wśród których byli także Żydzi.

W relacji mowa też o licznej rodzinie: rodzicach, siedmiorgu rodzeństwa, dziadkach, kuzynach, z których nikt nie przeżył wojny, a ich losy w większości pozostają nieznane. Rodzina, związana przed wojną z branżą piekarniczą, podczas wojny nadal zajmowała się wypiekaniem chleba, który zapewniał podstawowe wyżywienie. Aby pomóc w utrzymaniu i wyżywieniu rodziny, Ewa Eisenkeit opuszczała getto i wędrowała po podlubelskich wsiach, sprzedając tam towary dostarczone z Lublina, a do getta przynosząc jedzenie. Kiedy getto zostało zamknięte, udało jej się z niego wydostać i ukryć na wsi z zamiarem sprowadzenia tam reszty rodziny. Z tym okresem wiążą się wspomnienia o ludziach, którzy zapewнили jej schronienie, narażając własne życie, przywoływane są również przypadki wydawania Żydów przez Polaków.

Relacja dotyczy także powojennych losów – powrotu do Lublina, korzystania z pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża, poczucia osamotnienia, próby odnalezienia rodzinnego domu. Ewa Eisenkeit przywołuje obraz ruin dzielnicy żydowskiej, gruzowiska w miejscu jej domu i synagogi Maharszala, wszechobecnej pustki. Kolejnymi tematami tej części opowieści jest utrzymywanie się z handlu prowadzonego między Lublinem a Łodzią, historia poznania męża, ślub i wyjazd z Polski – najpierw do Niemiec, później Francji, Izraela i w końcu do Ameryki.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2010-12-10, Lake Worth
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Słowa kluczowe</b>	Eisenkeit, Ewa streszczenie relacji mówionej
<b>Autor streszczenia</b>	Justyna Molik
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"